

# DZIENNIK WILEŃSKI

Wychodzi codziennie rano z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

Adres Redakcji i Administracji: Dominikańska № 4. Skrzynka pocztowa № 70. Telefon № 349. Redakcja otwarta od 12 do 1 i od 5 do 6 po poł.

Administracja otwarta codziennie od 9 do 5 popoł. i w niedziele od 1 do 2-jej.

**Warunki prenumeraty:** miesięcznie w administracji — 30 mk., z odnoszeniem do domu, lub przesyłką pocztową 35 mk., zagranicą 75 mk.

**Cena ogłoszeń:** Za wiersz petitu jednolamowy: przed tekstem 12 mk., za tekstem 5 mk., nekrologi 6 mk., nadesłane w tekście 15 mk.

Na sali  
**GRAND-KINO**  
**„EDEN”**  
ul. WIELKA № 66.

Od 1 do 10 czerwca codziennie o godz. 8 1/2 wiecz. jako 3, 5 i 6 po poł. o godz. 4.  
**Przedstawienia czarodziejskie**  
**BOSKO**  
Ceny miejsc od 10—40 mk.  
Kasa otwarta od 12—1 i od 6 popoł.

mistrz sztuki  
czarodziejskiej  
iluzjonista i spirytysta.

## Gospodarka socjalistyczna.

Korespondencja własna („Dziennika Wileńskiego“).

Kopenhaga, w maju.

Socjaliści całego świata, w tej liczbie i nasi polscy socjaliści różnych sekt, uporczywie twierdzą, że straszne wiadomości, o jakich pisze prasa całego świata o całym położeniu polityczno-ekonomicznym w socjalistycznej Republice rosyjskiej, są przeważnie zmyślane lub przesadzane.

Tymczasem istotna prawda jest stokroć straszniejsza, niż opisy. Prasa socjalistyczna rosyjska urzędnicy, gdyż jak wiadomo w tym policyjno-despotycznym państwie innych pism niema i za wszelki druk nielegalny istnieje jedna tylko kara — kara śmierci, pomimo nadrabiania miną, pomimo fałszowania wszystkich danych w kierunku optymistycznym, nie może jednak ukryć ze względu na rozmiary klęski, całej prawdy, i ta od czasu do czasu przebija się nawet w urzędowych socjalistycznych pismach.

Pod tym względem zasługuje na bezwzględne zaufanie wydawane przez rząd sowiecki «Ekonomiczeskaja żyźń» (Życie ekonomiczne), którego przecież nie można podejrzewać o tendencyjność antysocjalistyczną, gdyż piszą w niej tylko socjaliści, ani o nieświadomość, gdyż wystarczy przytoczyć niesłychanie długi tytuł tej gazety (sekciarze zawsze lubują się w długich tytułach i nazwach!), ażeby wszelkie podejrzenia pod tym względem upadły. Tytuł w nagłówku następujący: «Życie ekonomiczne, gazeta codzienna wyższej Rady Gospodarstwa narodowego i komisariatów Ludowych, Finansów, Aprowizacji i Handlu zewnętrznego w Moskwie». Komplet numerów z 3 miesięcy b. r. tej gazety daje taki ponury i rozpaczliwy obraz państwowej gospodarki socjalistów, że właściwie zbędne są wszelkie komisje zachodnio-europejskie, mające badać życie ekonomiczne i gospodarcze sowieckiej Rosji, tak są wymowne te dane urzędowe gospodarki socjalistycznej w ciągu 2 i pół lat. W początku marca r. b. odbył się w Moskwie zjazd producentów i znawców hodowli lnu, tego produktu, który jak wiadomo miał dla Rosji wyjątkowe niemal znaczenie: Rosja była jed-

nym z największych dostawców lnu w całym świecie.

Rezultaty tego zjazdu «lnianego» ogłoszone zostały w № 64 wyżej wspomnianej gazety «Życie Ekonom.» Powierzchnia produkcji lnu w 1919 r. zmniejszyła się o przeszło 60 proc. w porównaniu z 1914 r. i ciągle się zmniejsza tak, że w 1920 r. bieżącym spadnie już do 15 proc. zasiewu lnianego z przed wojny. Rozumie się, że mowa jest tylko o guberniach, uszczęśliwionych ustrojem socjalistycznym. Zjazd tłumaczył to zjawisko brakiem dowozu zboża do miejscowości, produkujących len, i niskimi stałymi cenami na len.

W № 66 tegoż «Życia Ekonom.» znajdujemy ciekawe dane o fabrykacji papieru w rejonie północnym, gdzie obfitość lasów ułatwiała rozwój tej produkcji: w pierwszym półroczu 1919 r. pracowało jeszcze 6 fabryk, w drugim już tylko 3, tak, że techniczne inwestycje w 1 półr. eksploatowane były 65 proc., w drugim już tylko 24 proc. pomimo że w 1 półr. pracowało 3029 robotników, w 2 półr. 3911, wytwórczość spadła w ciągu półroczu o połowę. Czyli na 50 proc. spadła produkcja i o 30 proc. wzrosła ilość pracujących. Czy potrzebne komentarze?

O produkcji skóry daje pojęcie № 70 tejże gazety. Wiadomości dotyczą gub. moskiewskiej, a więc znajdującej się pod bezpośrednim wpływem bliźkiego rządu socjalistycznego, żadnych walk w gubernii tej nie było, położenie więc powinno-by być przynajmniej znośne. Tymczasem cóż widzimy, jeszcze w 1918 r. zebrano 126613 skór niewyrobionych, podczas gdy w 1919 r. już 8 razy mniej, bo tylko 15889. Jako przyczynę tego podaje organ urzędowy: ludność spożywa skóry świeże, jako pokarm i niechętnie bierze papierki.

O kolejnictwie pisze się tam bezustannie i bez końca wawsze w tonie minorowym. W tej sprawie podaje interesujące zestawienie inny organ oficjalny Sowdepji, nie mniej dobrze poinformowany: «Lzwistja Wszechrosyjskiego Centralnego Komitetu Wykonawczego» «Sowie-tów» robotniczych chłopskich

kozackich i czerwogwardziejskich deputatów i moskiewskiego «Sowietu» robotniczych i «krasnoarmiejskich» deputatów». Przytoczyłem ten sekcjański tytuł, jako curiosum. W № 67 tego pisma przytoczone są następujące dane «o rezultatach walki z upadkiem transportu». Wzrost chorych parowozów poczynając od 1 stycznia 1917 r. jest następujący:

1/I 1917 — 19,0%, 1/I 1918 — 31,1%, 1/I 1919 — 47,7%, 1/I 1920 — 58,1%, zaś 4 lutego b. r. % nie danych parowozów do pociągów już wyznaczonych do wyjścia doszedł do 30%. Jest to cyfra znamienująca blizki kompletny paraliż, zostały przedsięwzięte nadzwyczajne środki i ten ostatni procent spadł do 15 proc., ale jakim kosztem. Oto dzięki zaprzestaniu remontu kapitalnego i średniego parowozów chorych!!!

Perspektywy są jeszcze ciemniejsze, jeżeli dodać, że podług № 89 «Życie Ekon.» produkcja żelaza (czuchun) wyniosła w Rosji w 1915 r. 224,940,000 pudów, a w 1920 r. oczekują już tylko najwyżej 20 milionów, t. j. dziesięć razy mniej!

W № 83 «Życia Ekon.» znajdujemy dane o «Sławczaju»: jest to centralny urząd zaopatrywania Sowdepji w herbatę, kawę, cykorję i t. p.

Następujące dane o działalności tej na socjalistyczną modłę urzędowej instytucji podaje wspomniany numer pisma. Przy dostarczaniu herbaty tylko ludności fizycznie pracującej wiejskiej i przedewszystkiem robotnikom fabrycznym, t. j. warstwom obecnie uprzywilejowanym w Sowdepji, należałoby wydać w rocznych rachunkach, licząc tylko ćwierć funta na głowę, 90 milion. funt., tymczasem urzędnicza ta instytucja, licząca dziesiątki tysięcy osób zaledwie doszła w 1919 r. do 16 milion. funt., i «Życie Ekon.» wskazuje na konieczność większej wydajności pracy.

I tak samo sprawy stoją we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego Republiki Socjalistycznej Rosyjskiej, żali się wspomniane pismo.

Weźmy, na przykład, dostarczanie kopalniom materiałów

wybuchowych, bez których istnieć i działać kopalnie rud nie mogą. № 89 pisma tyle razy wspomnianego z goryczą stwierdza, że kopalnie miały te materiały tylko z zapasów starych («burżuazyjnych») zatem i włoży swe istnienia tylko z reperacji resztek — a co będzie dalej, pyta z trwogą sprawozdawca, gdy zapasy wyjdą. Nie lepiej w przemyśle włóknistym; w № 90 «Życia Ekon.» podkreślono, że w takim np. Piotrogradzie z 26 istniejących fabryk włóknistych pracują tylko 3, reszta stoi z amrożoną (dosłownie).

W № 90 tegoż pisma jakiś socjalista bolszewik narysował w grubych rysach stan transportu wodnego pod tytułem: «Krytyczny stan transportów wodnych», i przytacza następujące przykłady. W Wielkim Uściugu zamiast dawnych 34 parowców wychodzi tylko 10, na Sogoży zamiast 20 statków funkcjonuje tylko 2, na Puszmie 3 zamiast 11, na Nokszy zamiast 16 nie działa żaden i t. d. bez końca w tym samym duchu. Na końcu ogólna uwaga tej treści: robotników chętnych niema wcale; zmuszeni do pracy (zgodnie z dekretem o pracy przymusowej, przy czym kary na robotników jak na froncie wojennym) pracują bardzo źle, rezultaty nikłe. Ludność wszelkimi sposobami stara się uniknąć robót przymusowych».

Tak pisze socjalista o socjalistycznym sposobie pracy w

socjalistycznej robotniczej republice, w urzędowym socjalistycznym organie. Wogóle sprawa robotnicza w tem niby proletarjackim państwie, które miało być rajem dla robotników na ziemi, przedstawia się najsmutniej, najgorzej, beznadziejnie... wyżej podaliśmy parę o tem faktycznych uwag. Tutaj zacytuję z № 70 «Życia Ekon.» odezwanie się w tej sprawie Bronsztejna Trockiego na IX Zjeździe Partji Komunistycznej w Moskwie w marcu r. b. «W ważniejszych gałęziach przemysłowych mamy zarejestrowanych 1,150,000 robotników, w rzeczywistości zaś pracuje tylko 750 tysięcy.

Dokąd poszło te kilkaset tysięcy robotników? Zapytuje Trockij i odpowiada: oni poszli na wieś, być może na spekulację, czyli wyrażając się językiem wojennym 400 tys. na 750 tys. stali się dezertarami». Ładny raj, że liczba robotników przemysłowych wciąż toponieje w tem państwie «robotniczym», № 83 tegoż pisma daje taki charakterystyczny przykład. Podług danych oddziału Sierpuchowskiego wszechrosyjskiego związku zawodowego robotników liczba członków związku w 1919 r. spadła z 25,456 w Styczniu na 12,345 w Grudniu tegoż roku, t. j. więcej niż 50 proc.

Oto rezultaty obiektywne gospodarki państwowej socjalistycznej.

Dr. Janicz.

## TELEGRAMY.

### Liga Narodów.

LYON, 31 ub. m. (P. A. T.). — Liga Narodów zbierze się 27 lipca w San Sebastian, a na jesieni w Brukseli.

### Zniżka waluty zagranicznej.

PARYŻ, 31 ub. m. (P. A. T.). — Prezydent Izby handlowej oświadczył w interwiewie dziennikarskim, że obecna nagła niżka waluty angielskiej i amerykańskiej, w porównaniu z frankiem bądź co bądź nie oznacza jeszcze zmniejszenia droższyny, a stanowi jedynie etap przejściowy ku powrotowi normalnych warunków, które istotnie zbliżają się dzięki spodziewanemu znakomitemu stanowi inw. oraz ustawicznemu przywracaniu równowagi zarówno gospodarczej, jak i politycznej.

### Układy angielsko-bolszewickie.

WIEN, 31 ub. m. (P. A. T.). — Wiedeńskie biuro koresp. podaje w sprawie obecności Krassina w Londynie, co następuje: Ze strony angielskiej zażądano, aby przed zacięciem jakichkolwiek układów Rosja słożyła pewną ilość złota. Ze strony rosyjskiej żądają gwarancji, któraby zabezpieczała złote złoto. Francja pragnie to złoto zatrzymać za rosyjskie długi przedwojen-

ne. Istnieje także różnica zdań co do wartościowania złota, które ma być wspomniane.

Lloyd George, który powrócił nagle wczoraj rano, oświadczył wbrew dotychczasowym postanowieniom, że ma zamiar pozostać nrasie dłuższy czas w Londynie. Wnioskuje z tego, że Lloyd George przypisuje układom z Krassinem wielkie znaczenie. Wczoraj swolano natychmiast radę ministrów pod przewodnictwem Lloyda George'a.

Oficjalne układy z Krassinem zaczęły się w środę. Bezpośrednio potem będzie Krassin przyjęty przez Lloyda George'a. Tymczasem Krassin i jego towarzysze konferowali już wczoraj z różnymi członkami rady gospodarczej.

Z tych pierwszych omawiań zdaje się wynikać, że Krassin nie proponuje wymiany towaru, lecz pragnie jedynie zakupić za złoto lokomotywy, maszyny gospodarcze i artykuły przemysłu włókniczego.

LYON 31 ub. m. (PAT). — «Excelsior» donosi z Londynu, że spotkanie Krassina z Lloydem Georgem jeszcze nie nastąpiło. Francja i Włochy wyraziły życzenie uczestniczenia w zakupionych naradach. Millerand i Nitti zostaną prawdopodobnie zaproszeni w celu zaznajomienia się z propozycjami Krassina.

Wykryty bolszewickie.

POZNAŃ 30 ub.m. (P. A. T.)— Poznańska stacja radiotelegraficzna przejęła depeszę następującą: Paryż, Sir Erik Drummond «Względnie najelementarnejście bezpieczeństwa republiki sowieckiej uniemożliwiają w obecnych warunkach rządowi sowieckim powzięcie innej decyzji niż ta, która była notyfikowana Radzie Ligi Narodów w dniu 7 b. m. aż do chwili, gdy sytuacja wojenna, wytworzona przez ofensywę polską, zmieni się o tyle, że względy bezpieczeństwa jedynie decydujące dla rządu sowieckiego, przestaną być czynnikami rozstrzygającymi».

(—) Komisarz ludowy do spraw zagranicznych Cziczerin.

Delegat gen. Wrangla w Paryżu.

PARYŻ 30 ub. m. (P. A. T.) — «Temps» donosi, że przybył do Paryża prof. Struwe, delegat gen. Wrangla, który objął po Danikisie dowództwo 70 tysięcznej armii na Krymie i zorganizował rząd antysowiecki.

Nowa wojna na Bałkanie.

LYON 31 ub. m. (P. A. T.) — Trumbić oświadczył wobec przedstawiciela «Matin'a», że Serbia jest zdecydowana z bronią w ręku przeszkodzić okupacji Susaku.

Aresztowanie Brusilowa.

W przyjętym radiotelemgramie z dnia 24 maja z Moskwy, wysłanym zwyczajem sowieckim «do wszystkich... bolszewicy donoszą, że głównodowodzący wojskami sowieckimi gen. Brusilow został aresztowany przez specjalną komisję śledczą, specjalnie wysłaną z Moskwy, dlatego, że jego rozkazy forsowania przeprawy przez Berezynę przyczyniły wojskom sowieckim wielkie i krwawe straty.

Bolszewicy podejrzewali, że Brusilow miał zamiar zorganizować nowy rząd rosyjski.

Potwierdzenia tej wiadomości niema.

W jednej z ostatnich iskerek bolszewicy wyrażają pewność, że po wzięciu przez nich Mołodeczna i Mińska, Polacy zmuszeni będą wycofać się z Wilna i opuścić Kijów. Zawiedli się...

Wiadomości polityczne.

Opieka Polski nad Krymem.

Havas telegrafuje: Według doniesień z Odessy, Tatarszy krymscy zwrócili się do Rady Ligi Narodów z żądaniem, powierzenia Polsce mandatu nad Krymem.

Posel polski w Brazylji.

Z Rio de Janeiro donoszą: Polski poseł i minister pełnomocny hr. Orłowski wręczył listy uwierzytelniające.

O odwołanie plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim.

«Robotnik» otrzymał z Paryża następujące informacje:

Czeski minister spraw zagranicznych Benesz pracuje w Paryżu nad tem, aby Ententa zateleżowała plebiscytu na Śląsku Cieszyńskim. Cała polityka czeska dąży do uniemożliwienia plebiscytu. Benesz pragnie, aby sprawa Śląska Cieszyńskiego została bez plebiscytu rozstrzygnięta wyrokiem Ententy.

Charakterystyczne są głosy prasy czeskiej w tej sprawie. Czesi zapowiadają, że rząd ich będzie protestował przeciw powziętej już rzekomo decyzji odwołania plebiscytu.

Prezydent Czech.

W piątek odbyło się pierwsze posiedzenie nowych izb czeskich. Na prezesa izby niższej obrano p. Tomaseka, w senacie p. Horačka.

Po otwarciu obydwie izby przystąpiły do wyborów prezydenta republiki czesko-słowackiej. Obecnych

było 423 posłów i senatorów. Głosowało 411. Oddano—264 głosy na Masaryka, 61—na prof. Negera (Niemca), 60—pustyckich, 6—na Munę (komunistę). Obrany został na prezydenta—Masaryk.

Pod koniec obrad wskutek zajścia między prezesem a posłem Niemcem Lodgmanem, Niemcy opuścili salę obrad.

Angielska polityka naftowa.

Amerykański departament Stanu przedłożył senatorowi sprawozdanie o polityce angielskiej, która polega na utrzymaniu monopolu naftowego w dominionach i na obszarach poddanych protektoratowi angielskiemu, ponadto stara się uzyskać kontrolę nad wszelką produkcją naftową gdziekolwiek. Do sprawozdania tego dołączono wszystkie ustawy i przepisy, mocą których Amerykanie wykluczeni są od interesów naftowych na obszarach angielskich, oraz deklarację, którą Holandia przerosi wyłączny monopol naftowy w Iadjach wschodnich na grupę Royal Dutch-Shell, która pozostaje pod kontrolą angielską.

Sprawozdanie wyjaśnia dalej, że Anglicy kontrolują produkcję naftową w Palestynie, Mezopotamji, układ anglo-perski zaś zapewnia im monopol w Persji.

Wrogi nastroj Ameryki wobec usiłowań rządu angielskiego, by zapewnić sobie światowy monopol naftowy, ożywił się w ostatnich czasach, stwierdzenie jednak sytuacji w formie oficjalnej nastąpiło teraz po raz pierwszy.

Pannie matamianie, iż handel rosyjski jest obecnie opanowany przez Anglików, którzy starają się za wszelką cenę pokrzyżować nalożenie Amerykanów do zapewnienia sobie w całej Ameryce łacińskiej naturalnych zapasów surowców a przede wszystkim nafty.

Sprawy polskie.

Zjazd rzemieślniczy.

W siedzibie rozpoczęły się w Warszawie obrady zjazdu tych organizacji rzemieślniczych, które zgłosiły swój akces do Centr. Tow. Rzemieślniczego. Zjazd zgromadził 300 delegatów z 77 miast. Brak przedstawicieli z ziem wschodnich, ze wszystkich bowiem ziem polskich są delegaci.

Obrady zjazdu trwały do dnia wczorajszego.

Paryż—Praga—Warszawa

Paryski «Excelsior» dowiaduje się z kół urzędowych, że studia nad zorganizowaniem komunikacji lotniczej na linii Paryż—Praga—Warszawa—Bukareszt są już daleko posunięte i można mieć nadzieję, że regularna eksploatacja wzmiarkowanej linii komunikacyjnej podjęta zostanie już w najbliższym czasie.

Zjednoczenia sądownictwa polskiego.

W d. 28 maja Sąd Rzeczypospolitej Polskiej święcił wielką uroczystość pierwszego posiedzenia izby karnej, przeznaczonego na rozpoznanie w charakterze instancji rewizyjnej szeregu spraw karanych byłej dzielnicy pruskiej, a przez to samo uroczystości Zjednoczenia Sądownictwa Polskiego.

Na uroczystości obecni byli wszyscy przedstawiciele Sądownictwa, prokuratorji, rady adwokackiej, ministrowie sprawiedliwości etc. Prezes sądu Najw., Fr. Nowodworski, w przemowie poprzedzającej uroczyste posiedzenie kompletnie Izby II podkreślił wysokie znaczenie dziejowego tego faktu.

Spraw rozpoznawano 11. We wszystkich wypadły wyroki oddające skargi oskarżonych i ich obrońców, jako bezvadne. Uroczystości Zjednoczenia Sądownictwa Polskiego, skromna w swej postaci, pozostała doniosłą i podniosłą w swej treści.

Pamiętajcie o pożyczce państwowej!

...

Oświadczenie.

Nadesłano nam z prośbą o wydrukowanie poniższe oświadczenie, powzięte w Warszawie przed parą tygodniami przez Rady Polskie ziem białoruskich (mińskie, witebskiej, mahylewskiej) i Inflant oraz Naczelną Radę Ludową ziem Grodzieńskiej i Nowogródzkiej.

Oświadczenie to brzmi:

W chwili, gdy zwycięskie wojska nasze, wysalając z pod jarzma moskiewsko-bolszewickiego ziem Rzeczypospolitej Polskiej, zbliżają się ku ich wschodnim granicom, Rady Polskie Ziem Białoruskich i Inflant oraz Naczelna Rada Ludowa Ziem Grodzieńskiej i Nowogródzkiej wobec braku w społeczeństwie polskim jednomyślności w kwestji rozwiązania zagadnienia ziem wschodnich, uważają, że obowiązkiem ich, jako przedstawicieli stanu najszerszych mas ludności polskiej, zamieszkującej kresy północno-wschodnie, jest poinformowanie całego polskiego społeczeństwa o życzeniach i dążeniach ludności polskiej zamieszkującej te ziemie, tembardziej, że sposób rozwiązania problemu wschodniego ziem tych bezpośrednio dotyczy.

Pamięć ołbrzymich ofiar krwi przelanej we wszystkich powstaniach narodu polskiego przez kresową ludność polską, pomai męczarni, katery, Sybiru i więzień, pomai prześladowań wiary i jeryka, kasaty kościołów i szkół polskich, szeregu barbarzyńskich ukazów murawjowskich, zdążających do wypienienia z ziem naszych ducha, mienia i życia polskiego tych najdroższych skarłów narodowych, które na kresach naszych za cenę największych ofiar pielegnowały w latach niewoli poprzedzające nas pokolenia, świadomi obowiązków, które na nas ofiary tych pokoleń włożyły, oświadczyliśmy, że uważamy za niedopuszczalne, by choć jedna pięć ziemi tej, przesiąkniętej krwią i łzami polskimi mogła pozostać nadal w ręku moskiewskim i dlatego żądamy, by północno-wschodnie kresy Rzeczypospolitej do granicy 1771 r. przywrócone zostały.

Rozumiejąc, że wprowadzenie w życie tego wielkiego dzieła obok ogromnych ofiar ponoszonych przez bohaterką armję naszą wymaga nadzwyczaj rozważnego postępowania Rządu Rzeczypospolitej i wszechstronnego uwzględnienia warunków jakie na ziemiach kresowych stworzyły długie lata niewoli, a zwłaszcza ostatnich lata wojny i bolszewickiego najazdu, uważamy, że na całym obszarze ziem położonych między Bugiem a wschodnią granicą Rzeczypospolitej z przed 1771 r. nie dadzą się zastosować jednako- we sposoby zisania się tych ziem z macierzą polską. Gdy więc ludność zachodniej polaci w granicach, sięgających więcej de dawnych okopów niemieckich, domaga się niezwłocznego połączenia jej z Polską i wyjścia z obecnego stanu prowizorium przez wprowadzenie przedstawicieli tych ziem do Sejmu Ustawodawczego Rzplitej z pozostawieniem pewnej chwilowej odrębności administracyjnej do chwili estatecznego wyrównania stosunków ekonomicznych z resztą ziem polskich, ziemie leżące na wschód, obejmujące Mińszczyznę, Mohylowiszczyznę i Witebszczyznę muszą przez czas pewien, korzystając z umięjętanych władz polskich, być stopniowo przygotowywane do zisania się z Polską w przyszłości jako jednostka administrowana na zasadach autonomji uwzględniającej na równi z interesami państwa polskiego odrębności narodowe szerokiej mas miejscowej ludności białoruskiej.

Składając powyższe oświadczenie, Rady Narodowe Polskie wyrażają przekonanie, że Sejm i Rząd Rzeczypospolitej zechce uwzględnić wyżej wyłożone dążenia i życzenia polskiej ludności kresów wschodnich.

Rady Polskie Ziem Białoruskich i Inflant.

Naczelna Rada Ludowa Ziemi Grodzieńskiej i Nowogródzkiej.

Z demokracji chrześcijańskiej.

Przed tygodniem odbył się, jak już informowaliśmy, w Warszawie zjazd delegatów demokracji chrześcijańskiej z całej Polski. Powzięto na zjeździe następujące uchwały:

1) Polskie stronnictwo demokracji chrześcijańskiej, obejmujące b. Kongresówkę, Małopolskę, Rnś i Litwę łączy się z narodem chrześcijańskim stronnictwem robotniczym w jedno stronnictwo, które ma być nazwane «Chrześcijańskie narodowe stronnictwo pracy».

2) Żądać, aby w konstytucji było wyraźnie zastrzeżone, że prezydentem Rzeczypospolitej Polskiej może być wyłącznie Polak katolik.

3) Domagać się, aby w Lidze narodów zasiadł delegat Ojca św.

4) Wezwać ministerjum pracy, ażeby zajęło się uporządkowaniem pracy.

5) Wezwać ministerjum przemysłu i handlu, ażeby swym biurokratyzmem nie przeszkadzało odradzaniu się i powstawaniu naszego przemysłu i handlu, zwłaszcza drobnego.

6) Wobec wybuchu większości strajków na tle aprowizacyjnym wzywa się rząd, aby regularnie i dostatecznie zapoatrzywał w żywność kooperatywy związków pracowniczych i ośrodki miejskie, a również normował ceny.

7) Zjazd żąda od władz swoich na zjeździe obecnym wybranych, jak również i od posłów swoich, zasiadających w sejmie, aby wszczęli energiczną akcję w celu skłonienia ministerjum spraw zagranicznych i naszej dyplomacji do zmiany taktyki swej i potniaj i

posłusznej wobec koalicji na stanowczą i zdecydowaną, odpowiednią do naszej godności narodowej i naszej wielkości państwowej.

8) W stosunku do terenów plebiscytowych żądamy, aby władze nasze wymogły u władz koalicyjnych zabezpieczenie tych terenów przed gwałtami naszych wrogów. O ile zaś koalicja nie potrafi, czy też nie zechce tego uczynić, wzywamy rząd polski, aby zabezpieczenie to własnymi przeprowadził siłami.

9) W stosunku do ziem wschodnich sądząmy pomiechania wszelkich prób tworzenia państw buforowych, lecz włączenie tych ziem integralnie do państwa polskiego z antyehmiastowem zarządzaniem wyborów do Sejmu ustawodawczego Rzplitej polskiej w Warszawie. Wszystkie zaś tereny po za włączonymi, które czy to ze względów strategicznych, czy ze względu zabezpieczenia życia i mienia obywateli polskich znajdują się lub znajdować się będą w naszych rękach, powinny zostać pod okupacją i admistracją wojska polskiego tak długo, jak wyżej wskazane względy wymagać tego będą, nie przesydzając tem resztą ich przysiężności państwowej.

Składajcie przeczytane gazety i książki dla naszych rannych bohaterów w szpitalach.

Na marginesie.

Pochwała żydowska.

Społeczeństwo polskie naszego miasta spotkał, zaszczyt wielki, pochwała ze strony żargonówki wileńskiej «Toga» (N 118), który wbrew dotychczasowej praktyce i w niejakię szlachetności z dotychczasowymi krzykami na «polskie gwałty», «polskie pogromy» niespodzianie wydaje społeczeństwu temu atestat zupełnej ołojalności w stosunku jego do żydów.

Wyjętym jest z pod tej pochwały oczywiste «Dziennik Wileński», ten «żydofobczy żywioł», na którego esamo wspomnienie każdy żyd wileński odwraca się ze wstrętem, ten «brukowiec», który «jeszcze za dobrych, spokojnych czasów przedwojennych propagował otwarcie, bez żadnej ceremonji nienawiść do waszyńskiego, co żydowskie».

«Tera»—pisze dalej «Toga» — «Dziennik Wileński» podjął się tej szanownej roboty ze szczególnym zapalem. Między różnymi rewolwerowymi artykułami (hec-artykułami) i denuncjacjami wyróżnia się szczególnie artykuł, drukowany we wczorajszym (nieudzielnym — przyp. tłumacza) numerze tego przewoźniwego piśmka. Chwaląc Poznańskich i Polaków z Kongresówki za ich stanowisko antyżydowskie, napada «Dziennik Wileński» na społeczeństwo polskie za jego ołojalajstosunek do żydów.

Z powyższych wyjątków, które podaliśmy w tłumaczeniu dosłownem, czytelnik domyśla się, że chodzi tu o niedzielną artykuł p.t. «Wypukływanie Polaki», poświęcony sprawie wyzbywania się przez rodaków naszych kamienic i wogóle nieruchomości w ręce obce.

«Der Toga» nazywa takie postępowanie ołojalnością w stosunku do żydów.

Cieszcie się panowie przedawocy z takiej pochwały!

Komisarze ludowi.

Gazeta «Przyw» podaje następujący spis «komisarzy ludowych», rządzących obecnie Rosją:

1. Lenia—Ułjanow Rosjanin,
2. Znacarskij—wł. nazw., Rosjanin,
3. Kolostaj—wł. nazw., Rosjanin,
4. Trockij — Borasteln, żyd,
5. Stjekłow—Nachamkes „
6. Martow — Cederbaum „
7. Zimowjew—Apfelbaum „
8. Gusjew — Drapkin „
9. Kamienjew—Rosenfeld „
10. Suchanow—Himmer „
11. Sagerskij—Krachman „
12. Begdanow—Sliberstein „
13. Gierojew—Goldmann „
14. Uryckij—Radomyskij „
15. Wolodarskij—Kohen „
16. Swierdłow—wł. nazw. „
17. Kamkow—Katz „
18. Gamaeckij—Fürstenberg „
19. Dan — Hurewicz „
20. Mieczkowski—Goldberg „
21. Parwas — Helfant „
22. Rjazanow—Goldenbach „
23. Martynow—Zymbur „
24. Czernomorskij—Czeromordnik żyd,
25. Pjataickij — Zewin żyd,
26. Abramowicz—Rein „
27. Solacew—Bleichman „
28. Zwjerdicz—Fonstein „
29. Radek — Sobelsohn „
30. Litwinow—Finkelstein „
31. Peters—wł. nazw., Niemiec,
32. Maklakowski — Rosenblum, żyd,
33. Lapinskij—Lewinsohn żyd
34. Bobrow—Natansohn „
35. Akselrod—Ortodoks „
36. Garyn — Harfeld „
37. Glasunow—Schultz, Niemiec
38. Joffe — wł. nazw. żyd,
39. Lebedjew—Simon, żydówka
40. Kamienski—Hoffmann, Niemiec,
41. Nant — Hiasburg, żyd
42. Zagorskij—Krachmalnik „
43. Izgojew—Goldman „
44. Wladimirow—Feldman „
45. Bnnszkow—Fundamentalskij „
46. Manuilskij—wł. nazw. „
47. Laryn — Lurje „
48. Cziczeria — wł. nazw., Rosjanin.

Wobec nazwisk, podanych w tej liście, zbytecznymi są wszelkie komentarze co do charakteru rządów sowieckich: 41 żydów i 7 osób aryjskiego pochodzenia.

# Procesja Bożego Ciała.

## Porządek nabożeństwa.

Uroczysta procesja Bożego Ciała odbędzie się we czwartek, jutro po Sumie. W razie złej pogody, gdyby nie mogła się odbyć po Sumie, odbędzie się w tym samym dniu po mieście, t. j. wyruszący z Katedry o godz. 4 i pół. O ileby jednak i po mieście była niemożliwa, zostanie odłożona na niedzielę 6 czerwca.

Porządek nabożeństwa następujący:  
Suma uroczysta w Katedrze o g. 10 rano; o tejże godzinie wyruszący mają z poszczególnych kościołów procesje ku Katedrze, gdzie się ustawią według porządku lat ubiegłych t. j. według rubryceli. O godz. 10 i pół wszystkie procesje winne być na swoim miejscu.

Uczestnicy pochodu ustawią się w następującym porządku:  
Orkiestra wojskowa.

### I. Zakłady naukowe:

1. Ochrona M. B. Ostrobramskiej;
2. Ochrona T-wa «Caritas»;
3. Szkoła T-wa «Caritas»;
4. Ochrona miejska № 1 (z ul. Rosa № 2);
5. Przytułek miejski (z ul. Berlińskiej);
6. Szkoła powszechna № 14 im. Montwilli;
7. Szkoła powszechna № 22 «Swita»;
8. Szkoła powsz. im. Tadeusza Kościuszki;
9. Szkoła powsz. № 12 św. Jakóba;
10. Szkoła powsz. № 10 św. Jacka;
11. Szkoła powszechna im. N. M. P. Królowej Korony Polskiej;
12. Szkoła powszechna № 2 ze Zwierzynie;
13. Szkoła powsz. z ul. Wilcza Łąka;
14. Szkoła powsz. «Domu Serca Jezusowego»;
15. Szkoła powsz. № 3 Ostrobramska;
16. Zakład wychowawczy im. Wivulskiego;
17. Szkoła powszechna Bernardyńska;
18. Szkoła powsz. № 29 Antokolska.
19. Szkoła «Domu św. Antoniego»;
20. Szkoła zawodowa dla dziewcząt im. E. Dmochowskiej;
21. Szkoła miejska męska Siostr Nazaretanek;
22. Szkoła miejska żeńska S. N.;
23. Gimnazjum żeńskie Siostr Nazaretanek;
24. Gimnaz. nauczycielskie im. Królowej Jadwigi;
25. Gimnazjum żeńskie imienia Orzeszkowej;
26. Harcerstwo Polskie: a) żeńskie, b) męskie;
27. Gimnazjum męskie im. Lelwela;
28. Gimnazjum męskie im. Zygmunta Augusta.

### II. Związki zawodowe:

29. Związek Siatki Domowej Żeńskiej;
30. Cech krawców;
31. Cech rzeźników;
32. Cech stolarski;
33. Chrzęśc. związek zawodowy szeladników szewskich;
34. Cech szewców;
35. Cech rymarsko-siodlarski;
36. Centrala Związków Zawodowych;
37. Polski Związek Kolejowców;
38. Demokracja Chrześcijańska;
39. Liga Robotnicza;
40. Polski Związek Pracowników Handlowych, Przemysłowych i Biurowych;

### III. Instytucje, związki oświatowe i dobroczynne:

41. Tow. Ubospleczeń «Piaste»;
42. Bank Wschodni;
43. Pracownicy Zarządu Miejskiego;

44. «Lutnia»;
  45. Straż Kresowa Okręgu Wileńskiego;
  46. Nauczycielstwo Polskie;
  47. Koło Macierzy Szkolnej im. Adama Mickiewicza;
  48. Polska Macierz Szkolna Ziemi Wschodnich;
  49. Polskie Tow. Wpisów Szkolnych;
  50. Polski Biały Krzyż;
  51. «Pomoc Żołnierzowi Polakom»;
  52. Koło Polek;
  53. Związek Patriotyczny Polek;
  54. Komitet Obrony Kresów;
  55. Sędziowie Sądu Okręgowego;
  56. Rada Miejska;
- IV. Procesje kościelne.  
V. Zrzeszenie religijno-społeczne:
57. Katolicki Związek Polek;
  58. Stowarzyszenie Pań św. Wincentego à Paule;
  59. Sodalicia Marijańska;
  60. Arcybractwo Najśw. Serca Jezusowego;
  61. Koło Eucharystyczne.
- VI. Wojskowa kompania honorowa.  
VII. Duchowieństwo;  
VIII. Bezpośrednio za celebrazsem postępują:
- a) Przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych,
  - b) Rektor Wszechnicy i Senat Akademicki,
  - c) Prezydent miasta i ławnicy.
- IX. Orkiestra basenu uzupełnień Lit. Biał. Dyw.  
X. Wojskowa kompania honorowa.

Bierzący udział czynny w procesji winni pamiętać, by się trzymali środka ulicy, idąc w szeregu, stosownie do otrzymanych wskazówek. Innych zaś uprasza się, by nie przyłączali się w czasie pochodu do grup i związków, idących zbiorowo w orszaku procesyjnym. W utrzymywaniu porządku wszyscy uczestnicy winni bezwzględnie się stesować do wskazówek księży, którzy mają sobie powierzona czuwanie nad poszczególnymi częściami pochodu.

Procesja będzie się posuwała według zwyczaju przez ulice: Zamkową, S-to Jańską, Dominikańską, Wileńską do Nowej (z powodu robót ziemnych), Nową, Jagiellońską, ul. Adama Mickiewicza, Wileńską, ul. Orzeszkowej do ołtarza wojskowego przy kościele św. Jerzego. Od ołtarza św. Jerzego przechodzi na ul. Adama Mickiewicza ku Katedrze, gdzie na zakończenie zostanie udzielone uroczyste błogosławieństwo.

Pożądaną jest, by ogół wiernych brał udział w śpiewie. Obecnie jest to możliwe, mając na względzie udział czynny orkiestry wojskowej, postępującej za celebrazsem, a która będzie odgrywała jedną zwrotkę pieśni religijnej po każdej zwrotce tejże pieśni, przepiewanej przez ogół wiernych.

Ks. A. Cichoński,  
Mistrz Ceremonij.

### — Procesja Bożego Ciała.

Zarząd Koła Polek prosi wszystkie członkinie o zebranie się w lokalu Zarządu o 10 g. jutro 3 bm. w celu wzięcia udziału w procesji Bożego Ciała.  
Zarząd tow. Pomocy Żołnierzowi Polakom prosi panie członkinie chcące wziąć udział w procesji Bożego Ciała, o stawienie się do Świątlicy, Dominikańska 13 o godzinie 10.  
— P. p. członkowie T-wa «Lutnia» proszeni są o przybycie do lokalu «Lutnia» jutro, 3 bm. o g. 10 r. w celu wzięcia udziału w uroczystej procesji Bożego Ciała.

# ŚWIĘTO DZIECI.

W dniu 31-go maja w lokalu gimnazjum żeńskiego im. Orzeszkowej odbyło się zebranie osób zorganizowanych do wzięcia udziału w organizacji zabawy pod nazwą «Święto Dzieci», projektowanej na dzień 13-go czerwca. Posiedzenie zajął p. inspektor Kurowski z komunikowaniem odpowiedzi zaproszonego do współdziałania w organizowaniu zabawy prezesa gminy izraelskiej p. Wygodzkiego, który na chwilę przed rozpoczęciem zebrania, podziękowawszy osobliście za zaproszenie, dał jednak odpowiedź odmowną co do współdziałania szkół żydowskich w zabawie, motywując odmowę tym, iż wychowanie szkół rzezonnych kończą nauki wczesniej a zatem tak pewien ich procent, jak imancyciele, przed daniem tym roszadą się wskutek czego pozostałe dzieci się miałyby dostatecznego kierownictwa w zabawie.

Następnie odczytana została odpowiedź dyrektora gimnazjum litewskiego p. Birzyński, który na zaproszenie szkół litewskich do wzięcia udziału w «Świątce», dał również odmowną odpowiedź, będącą, w wyjątkowo przyzwolonej formie utrzymania, jedną więcej okazją do wyładowania nieskończonych ku nam z tamtej strony sarkazmów, pretensji, insynuacji prześladowań, których nam już zresztą ze spalt «Echa Litwy», z którymi, siłą przyzwyczajenia otrząsać się już musieliśmy, tak jak przywyka się w końcu do codziennego brzęczenia przypyszczonych mchy, co korzystając na równi ze wszystkimi z przywilejów przestrzeni i swobody, brzęczy jednak wiecznie niezdolności, bo smacznie lepiej do roboty niema. W liście uprzedza też p. B., że gmina izraelska w zabawie udziału nie weźmie.

Pa przyjęciu powyższego do wiadomości poddano pod głosowanie wniosek p. inspektora, czy mimo usunięcia się tych dwu naro-

dowości zabawą urządzać należy? Zebranie jednogłośnie oświadczyło się za zabawą.

Przystąpiono też zaraz do ustalenia porządku przebiegu zabawy i uchwalono następujący program.

O g. 4 po poł. zbiórka dzieci i młodzieży szkół i ochron, (jaknajwięcej przystrojonej i zaopatrzonej w zieleni i kwiaty na ulicy Nadbrzeżnej i części Cielecia, gdzie w razie upału, ustawione będą beczki z przegotowaną wodą, by dzieci ugasić mogły pragnienie. Z tamąd o 4 i kwadrans wyruszy pochód, poprzedzony orkiestrą ku Katedrze.

Hejnał z dzwońcy Katedralnej. Defilada dzieci przed portykiem Katedry, gdzie przechodzących pobłogosławi na zakończenie roku szkolnego J. E. ks. Biskup.

O g. 4 m. ze orkiestra gra hymn narodowy, poczem przy akompanjamentie orkiestry dzieci odśpiewają Rotę.

Następnie pochód do Botanicznego ogrodu, gdzie każda ze szkół zbiera się pod swym znakiem na przygotowany posilek.

Pa podwieczorku w Botanicznym i Bernardyńskim ogrodzie popisy harcerzy w dwóch grupach pod kierownictwem p. Jarockiego. Wreszcie gry i zabawy samodzielnie prowadzone przez poszczególne szkoły, śpiew chóralny.

O g. 8 w. dzieci rozchodzą się do domów.

Prace związane ze «Świątciem Dzieci» rozdzielono między dwie komisje gospodarczą i zabawową do których weszli pp. Jarocki, Łokuciewski, Zubowicz, Sokołowska, Rodziewiczowa, Ryzanka, Żakowska, Fleury, Stanisławska, Iwanowska, Czarnecki, Tomaszewski, Brębsztejnowa, Trzeciakowa, Dederkówna, Makowska, Rogowska, Łodzińska.

Komitet organizacyjny stanowią pp.: Kurowski, Zubowicz, Jarocki, Ryzanka, Tomaszewski.

## Wywłaszczenie Polaków.

Za «Echem Litwy» podajemy spis majątków w Kowieńszczyźnie, które rząd kowieński postanowił zabrać właścicielom, oczywiście wyłączenie Polaków, dla podziału między wojskowych Litwinów:

W okręgu Uciańskim 1) od Klementyny Mackiewiczowej folwarki: Teodoryski, koło 65 dzies., Cywilizki — koło 19 dzies., Syrtawy Góra — 37 dz. i Koweliszki — 46 dz., ogółem — około 224 dz. 2) od Kazimiera Giećewicza folwarki: Prudy — koło 27 dz., Zaprody koło 40 dz. i z Jarkiszek koło 35 dz. ogółem 102 dz.

W okręgu Powieńskim 3) od spadkobierców Stanisława Montwilli: «Polaukę» — 21 dz. Rybokiszi, Wągliki, i Maszyka dla tego celu się nie nadają, zaś mej. Dubryski i Traskuny w tym roku nie brać, ponieważ pola tego majątku i folwarków są drenowane.

W okręgu Wilkomierskim 4) od Ottona Kozieł Poklewskiego folwark Smetyski — koło 34 dz.; kwestję innych folwarków odłożył do zebrania szeregów; 5) od Michała Stanisława hr. Kossakowskiego z folwarku Skocny — 200 dzies.; 6) od Jana Bystachego Korwin Kossakowskiego fol. Mlegu — koło 180 dz., fol. Masznie z Sajbokami i Sajbakelami oraz lasem Niemarajscim — 215 dz. folw. Driewaldówek z lasem Siatas — 266 dz., ogółem 663 dz.

W okręgu Molejkowskim: w gm. Żydyckiej 6) od El. Marji Ludwiki Rościszewskiej folw. Kudry — Robeliski koło 90 dz.; 7) od spadkob. Tadeusza Hasczy, folw. Klecki koło 100 dz.; od Borysa Boka folw. «Czerwone Kazarmy» — koło 80 dz. Kwestję przyjęcia majątków g) Artura Kajzerlinga, 10) Stanisławy Mielińskiej i 11) Marji Mokrzeckiej tymczasowo odłożył.

W okręgu Telszewskim: gminy Żośiańskiej 12) od spadkob. Tyt. Garskiego — Marji Garskiej i Heleny Skarbek-Borowskiej folwarki Szaszejko IV — 31,75 dz. i Szaszejko V — 16,80 dz., kwestję innych folwarków chwilowo odroczył; 13) od Pawła Tornau Symutyski — koło 24 dz., Waldeki — 62 dz., Pro-

bertyski — koło 24 dz. ogółem koło 110 dz.

W okręgu Szawelskim: 14) od Fel. Karpi maj. Gawenonie koło 280 dz. i folw. Pogirniki 86 dz. 398 s. kw., ogółem 366 dz. 893 s. kw. 14) od Mikołaja Tornau maj. Meguszony — koło 150 dz.; 15) od Wład. Komara maj. Butalany — 246 dz., maj. Jankuny — 360 dz., mej. Kapale — 340 dz., i maj. Kalwie — 200 dz., ogółem 1146 dz.

W okr. Rosieńskim: 16) od Józefa de Faria Ekastro folw. Kaprzyka koło 320 dz. z lasem, Skardynie (Bazarówka) koło 104 dz. i Kłopotyny koło 105 dz., ogółem koło 529 dz. folw. Maszkuny chwilowo nie zajmować.

Nie wątpimy, iż we właściwym czasie, gdyby to wywłaszczenie, dokonane w sposób powyższy, doszło do skutku, również i rząd polski potrafił zabrać odpowiednią ilość gruntów Litwinom dla podziału między żołnierzy polskich.

## Z Mińska.

**Komunikacja z Warszawą** odbywa się z Mińska zupełnie normalnie. Tak samo od 1-go bm. miała być wznowiona komunikacja dla osób cywilnych z Wilnem.

**Dowóz produktów** do miasta zwiększa się stale, nie przybrał jednak jeszcze rozmiarów poprzednich. Przedewszystkiem zjawy się na targach miejscowych kartofle, sprzedawane po 70—80 mk. za pud. Ceny dowożonych do miasta przez właścicieli produktów są nawet nieco niższe od cen ustalonych przez władze cywilne. Tak na przykład: mleko sprzedawane jest po 8 mk. za kwarte, jaja po 27 mk. za dziesięć etc.

**Materiały leśne dla kolei.** Dyrekcja kolei białoruskich zawarła umowę z mińskimi przemysłowcami leśnymi, posiadającymi materiały leśne w rejonie Moryrza i Rzeczycy w celu dostawy ich dla potrzeb urządzeń kolejowych na linii Rzeczyca — Pińsk.

**Zakaz zebrania,** wydany niedawno w Mińsku, jak informuje «Dziennik Miński», ma być wkrótce odwołany.

## OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Wileńska P. K. P. podaje do publicznej wiadomości co następuje:

Zgodnie z rozporządzeniami Ministerstwa Kolei Żelaznych z d. 1 czerwca r. b. wprowadzone zostają w życie na kolejach normalno i szerokotorowych **Państwa Polskiego** nowe ogólne taryfy: osobowa i bagażowa oraz na przewóz towarów, zwłok i zwierząt. Przytem wszystkie opłaty, zswarte w nowej taryfie osobowej i bagażowej, z wyjątkiem opłat za mleko, przewokone jako przesyłki nadzwyczajne, jak również opłaty przewozowe, podane w taryfie towarowej, podwyższa się od 1 czerwca r. b. o 100 proc.

Od chwili wprowadzenia nowych taryf, stacje Dyrekcji Wileńskiej są obowiązane wydawać podróżnym bilety i przyjmować bagaż, jako też przesyłki towarowe, do stacji wszystkich dzielnic **Państwa**, o ile temu nie stoją na przeszkodzie ograniczenia przewozowe.

Nowa taryfa osobowa przewiduje różne ulgi jako to: dla szkół, wycieczek szkolnych, dla robotników, dla grup robotniczych, dla poszukujących pracy, dla pokaszanych przez zwierzęta, podejrzane o wściekliznę, dla chorych umysłowo, dla inwalidów i t. p.

Wszystkie te ulgi będą udzielane na podstawie zaświadczeń szkół i odpowiednich instytucji.

Instytucje zainteresowane winne zwrócić się do Dyrekcji o wzory odpowiednich zaświadczeń.

**Stacja Miejska Wileńska** pobiera od dnia 1-go czerwca komisowe od sprzedawanych biletów w wysokości następującej: od każdego biletu klasy I-ej po 15 mk., od biletu klasy II-ej po 10 m. i od biletu III-ej po 5 mk.

## W obleżonym mieście.

Siedsiba komendanta. — Nie ustąpię! — Raczaj wysadź w powietrze port, miasto i siebie. — Historia czterdziestu sześciu koni.

W centrum Rjeji, na wzgórzu dominującym nad miastem wznosi się pałac dawnych namiestników, obecnie siedsiba «komendanta» Gabrijela d'Annunzio.

Korespondent «Echa de Paris» tak opisuje swoją wizytę u poety:

— Czy prawdą jest, co mówią poza Włochami, że pan chciał uczynić tylko siłachetny «gest», a obecnie uważa pan swoją misję za ukończoną?

D'Annunzio wybuchnął nerwowym śmiechem i zapytał ironicznie:

— Czy nie powiedziano także, że moja eskarda będzie bombardować San Remo? Nie jest to wyduszone. Jestem zdolny do wszystkiego.

Wyraz jego twarzy zmienia się nagle a w głosie przebiega głęboka miłość połączonej z jakąś desperacką stanowczością:

— Posłuchaj mnie pan. Nie ustąpię nigdy! Raczaj wysadź w powietrze mosty, całe miasto i siebie! Nie mam prawa ustąpić, bo na mnie liczy Rjeja, na mnie liczą Włochy i wszystkie uciskione narody. Mój «gest» jest protestem przeciw obrzązającej niesprawiedliwości traktatu wersalskiego.

Aljantom zarzucam, że wojnę zakończyli za wczesnie a pokój zawarli za późno. Rozjem trzeba było podpisywać w Berlinie!

Dowództwo armji oblegającej Rjeję dopuszcza do miasta środki żywności, aby uchronić ludność od śmierci głodowej, ale zatrzymuje naturalnie wszystko, co może służyć do zmienienia sytuacji militarnej obleżonych. D'Annunzio z wielką przyjemnością urządza «krawaty» doprowadzające oblegających do najwyższego zdenerwowania. Jedno z takich zdań rzucił pociągając za sobą nieoczekiwane następstwa.

U stóp Abbazji. tej rozkosznej plaży czarującej zielenią palm i barwnymi kwiatami rozciąga się szeroka terasa przemienniona przez Włochów na obóz dla koni. Otóż w Rjeje nie mają koni. Przeto jednej nocy torpedowcy fiński opłynęli port i przy zgaszonych światłach skierowali się w stronę Abbazji; gdy przybili do brzegu «arditi» jednym skokiem znaleźli się na terenie i zaczęli mniernuchomili straż. Powstał ruch, nadbiegła pomoc, nim się jednak opatrzone, torpedowce umknął ku Rjece, uwożąc ze sobą jako zdobycz czterdzięści sześć koni koniecznych dla użytku kawalerji d'Annunzia.

Zręcznie «Arditi» nie zabili ani nie ranili nikogo i nie stracili ani jednego człowieka. Mimo to dowódca oblegających generał Ferrario wystosował następnego dnia do d'Annunzia ultimatum grożące zablokowaniem miasta jeżeli konie nie będą zwrócone.

D'Annunzio bynajmniej się tem nie wzruszył i odpowiedź nie dał. Postanowił tylko ofotografować owe czterdzięści sześć koni a fotografie rozesać po całym Włoszech z następującym napisem: «Oto czterdzięści sześć czworonogów, dla których rząd włoski chce wygłosić czterdzięści sześć tysięcy ludzi»

# KRONIKA WILEŃSKA.

— **Podatek od nieruchomości miejskich** za rok 1920 będzie pobrany, na mocy rozporządzenia Komisara Generalnego, w kwotach, wymienionych dla poszczególnych nieruchomości za rok 1919. Podatek ten ma być opłacony najpóźniej do 1-go listopada b.r.

— **Państwowy podatek gruntowy** za 1920 rok pobierany jest w następującej wysokości: od każdej dziesięciny ziemi ornej, ogrodów, sadów i łąk 15 mk., od każdej dziesięciny pastwisk 1 mk., od każdej dziesięciny lasów 2 mk.

Pola dawniej orne, dziś leżące odległom są opodatkowane w wysokości 1 mk. od dziesięciny.

Podatek ten opłaca się tylko od gruntów, leżących poza obrębem miast i miasteczek, wydzielonych z gmin miejskich. Podatek gruntowy ma być opłacony najpóźniej do 1-go grudnia b.r.

— **Zjazd prawosławnych biskupów w Polsce** odbędzie się w Wilnie. Ma na niem być rozstrzygnięta tak ważna sprawa dla polskiej państwowości, jak ustanowienia autokefalii cerkwi prawosławnej.

— **Walne zebranie kuratorów Tow. popierania pracy społecznej.** W sobotę nadchodzącą, o godz. 4 pp. w lokalu własnym przy ul. sw. Jerskiej Nr. 6 odbędzie się walne zebranie kuratorów Tow. im. S. i J. Montwiłłów dla rozwoju prywatnych instytucji dobroczynnych i użytku ogólnego. O ile liczba członków przybyłych na zebranie — nie będzie wystarczającą — następne zebranie odbędzie się w niedzielę 6 czerwca o godz. 4 pp.; będzie ono prawomocne bez względu na liczbę członków.

**Zebranie P. Ż. P.** W niedzielę d. 6 bm. o godz. 12 odbędzie się ogólne zebranie członków P. Ż. P., na które panie proszone są o jak najliczniejsze przybycie do Świątlicy na Domiankańskiej.

— **Wiec akademicki.** Dnia 2-go bm. o g. 7-ej w. w auli kolumnowej uniwersytetu odbędzie się wiec ogólno-akademicki. Porządek obrad przewiduje zmianę statutu Rady Młodzieży Akademickiej oraz wybory nowej Rady Młodzieży Akademickiej.

Wszyscy akademicy proszeni są o jaknajliczniejsze przybycie.

— **Zjazd wychowanek szkoły p. Maciejewiczowej.** Przypominamy, że zjazd wychowanek szkoły p. Maciejewiczowej z r. 1911, oznaczony na dzień 7 czerwca bm. o godz. 12 w p. na Górze Zamkowej, odbędzie się tamże dn. 13 czerwca.

— **Zjazd b. wychowanów niższych szkół rolniczych.** Proszeni jesteśmy o zawiadomienie b. wychowawców niższych szkół rolniczych (Pszczelina, Mięczyława, Mirosławicz, Kruśnynek, Sokołówka i t. p.) przebywających w obrębie okręgów administracyjnych Wileńskiego, Grodzieńskiego i Mińskiego, że z inicjatywy Centralnego Związku Byłych Wychowawców Niższych Szkół Rolniczych odbędzie się w Wilnie dnia 24 czerwca r. b. Zjazd wszystkich wyżej wymienionych kolegów i koleżanek. Szczegółowe informacje o zjeździe będą podane w czasie najbliższym. Inne pisma proszone są o przedrukowanie niniejszego. Blizsze informacje można otrzymać w biurze «Straży Kresowej» Wronia 1.

— **Komunikat Wileńsk. Komisji Wycieczkowej.** Zarząd Wileńskiej Komisji Wycieczkowej podaje do wiadomości, że Komisja została utworzona z przedstawicieli organizacji społecznych w celu ułatwienia pobytu w Wilnie wycieczkom, przybywającym ze wszystkich ziem Rzeczypospolitej Polskiej. Biuro Komisji czasowo mieści się w lokalu Macierzy Szkolnej, Beatektyński 2, m. 3.

Adres dla listów: Wilno, skrytka pocztowa Nr. 115.

Wobec wielkich trudności w wynalezieniu pomieszczeń zarząd prosi organizatorów wycieczek o zakomunikowanie terminu przybycia, oraz ilości uczestników przynajmniej na 10 dni przed przybyciem.

Wszystkie pisma polskie uprasza się o powtórzenie niniejszego komunikatu.

— **Examina do szkoły im. E. Dmochowskiej.** Zarząd Szkoły Zawodowej im. Emmy Dmochowskiej ogłasza, że egzamina wstępne do klas 1, 2 i 3 będą się odbywały d. 14 i 15 czerwca od g. 2 pp. w lokalu szkoły, Pańska 7.

Wszelkich informacji udziela i zapisy przyjmuje kancelaria szkoły od godz. 4—5 pp. codziennie, oprócz świąt.

— **Z wykładów powszechnych w uniwersytecie.** Szczęśliwą myśl mają sz. prelegenci profesorowie, ilustrując swe wykłady powszechne obrazami świetlnymi. Do takich wykładów należał onegdajszy źródłowo i z polotem poetyckim wygłoszony odczyt prof. Jana Oki «Obraz miasta z przed dwu tysięcy lat». A więc stanęła przed nami w słowie i ilustracji na ekranie, odgrzebaną z pyłu wieków Pompeja z całym przepychem swego ówczesnego życia i sztuki.

Pomimo dnia powszedniego sala była pełna.

A już na niedzielny wykład same nazwisko dziękana wydziału sztuk pięknych, Ruszczyca i prof. Tatarkiewicza, ścigały do sali Sniadeckich tłumy z wszystkich sfer. Wieczór poświęcony był Rafaelowi z racji 400 rocznicy zgonu tego Mistrza odrodzenia.

Tchnący niebiańskim spokojem biust jego na tle stylowem, białoróżowe kwiaty, odpowiednio produkcje musyczne, wszystko to wywoływało nastrój harmonji i pogody, tak pożądany w dzisiejszych rozwichrzonych czasach.

Prof. Ruszczyca w słowie wstępnem dał krótką charakterystykę epoki Odrodzenia, co nastąpiło po zastygłym średniowieczu, a na tej epoce w malarstwie obok Leonarda i Michała Anioła — Rafael, ta złota wizja, ten sen o pięknie i szczęście.

Następnie prof. Tatarkiewicz rozwiślał ów temat szerzej, mówiąc o sztuce Rafaela. Sztukę klasyczną nazwał sztuką równowagi, jasności i prostoty. Tam wszystko podporządkowane się formie. Gdy po średniowieczu odrodziła się sztuka klasyczna, Rafael w malarstwie stworzył formę najdoskonalszą.

Jeśli w arcydziełach Michała Anioła jest olbrzymie napięcie woli, u Leonarda napięcie myśli, — Rafael tworzy z łatwością i swobodą, jak w naturze. Dzieła jego pendzia cechuje pogoda i prostota i tem są nieśmiertelne, tem wiązki na wieki w ludzkość po 16 cio latami życia swego twórcy.

Oprócz znanych powszechnie Madonn, wielkość Rafaela występuje w mniej znanych portretach i malowidłach dekoracyjnych, adobiących sale Watykanu i kaplicy Sykstyńskiej.

Przy końcu wykładu przesunęła się część rzeczonych arcydzieł przez ekran, zwłaszcza portrety zdumiewająco piękne.

Sala trzęsła się od oklasków i można tu zasłuchiwać słowa: «wy dajcie ton co hasłem jest stuleci, ja miljon serc wzruszonych pieśnią dam.»

I kiedy my się wywdzięczymy za to Uniwersytetowi? W. Z.

— **S. p. Michał Wiszniewski.** 27 maja r. b. apoczęła na Rosie jedas z pięknych, świetlnych postaci — jedna z cichych, skromnych a niesmerdowanych pracowników, który miał rozległą wiedzę fashową połączyć z idea służby społecznej.

Iżnierz-architekt, zdolny organizator i sumienny wykonawca, obrońca robotnika, gorący patriota i wielki przyjaciel młodzieży — ot kim był S. p. Michał Wiszniewski. — Po 1905 r. — był skazany na rok twierdzy. W więzieniu ciężko chorował, co spowodowało wadę ser-

ca, która obecnie była przyczyną jego przedwczesnej śmierci.

Podczas pobytu Niemców w Wilnie, Michał Wiszniewski brał gorliwy udział w stowarzyszeniach filantropijnych w organizacji «Pogotowia dla dzieci wileńskich», urządził dla nich «gwiazdki i loterie, a czynił to z ogromnym poświęceniem się i przejęciem.»

Kiedy później zajął stanowisko naczelnika dystansu Kolejowego Wilno-Mołodeczno, wykazał wielką inicjatywę i gorącą energję twórczą; wydierał, co się tylko dało, z rąk bolszewickich, między innymi wspaniałe gmachy szkół w Mołodecznie, ocalił bibliotekę przy szkole.

W N. Wilejce również wystarał się o piękny gmach szkolny, sam go odrestaurował, poczynił starania o urządzenie tam gimnazjum dla miejscowej datawy i ciągle sabiegał, aby zapewnić szkole subsydjum, światło i opał; oprócz tego do śmierci swej marzył o salo-żeniu przy szkole dużego ogrodu dla dzieci.

Pomimo coraz częstszych ataków sercowych, zawsze śpieszył na zagrożone posterunki; aeras go omdlałego przymosono do domu. Ale odpoczywać nie chciał i wkrótce znnow się zrywał do pracy. Był to poprostu fanatyk pracy. Na lożu śmierci ciągle powtarzał: «Trzeba żyć, trzeba żyć, — bo tyle, tyle jest teraz w Polsce do roboty. Jeden z młodzieży.»

— **Ofiary złożone w „Kole Polek“.** Od Straży Kolejowej II-go plutonu na papierosy dla rannych — 110 m. Od Zarządu Stowarzyszenia współdzielczego na rzecz rannych żołnierzy — 100 m. Od p. Godlewskiego, zebrane przez niego w klubie na rannych — 800 m.

Ze szkoły p. Czarnowskiej 2 worki starzyny dla rannych. Z list zbieranych na loterie w Snderwie, urządzanej przez p. Łokuciewską — 2920 m. i rublami rosyjskimi — 144 rb. 50 k.

## Teatr i muzyka.

### Operetka polska.

Dzisiaj ukaze się po raz drugi egzotyczna operetka Lincke «Gri-Gri», która na premierze zyskała ogólne uznanie publiczności. W roli tytułowej Z. Bonecka. Operetka ta ze względu na bogactwo melodji i efektowną wystawę — liczyć może na długotrwałe powodzenie.

W przygotowaniu «Baron cygański» operetka Straussa.

### Koncert „Lutnia“.

XXVIII koncert «Lutnia» należał, niewątpliwie, do najładniejszych w sezonie i nie dziwi, że zdobył ogólne uznanie tłumnie zebranej publiczności. Przeliczne trio na fortepianie, skrzypce i wiolonczelę Czajkowskiego, napisane na cześć pamięci wielkiego artysty (Mikołaja Rubinstejna, słynnego fortepjanisty i dyrektora konserwatorium w Moskwie, brata rodzzonego Antoniego), zajmując miejsce zaszczytne w repertuarze wszechświatowym muzyki pokojowej. Dzieło to — pod każdym względem — trudne niesmiertnie, stawia wykonawcom tak odpowiedzialne zadanie, że można im szczerze powinszować tak pomyślnego wyniku, zwłaszcza, że

partja fortepjanowa — zdaje się — najtrudniejsza była odważnie objęta i udanie zagrana przez młodzieńką p. Rejzenberżankę, która powinna by jednak swe zasłużone powodzenie uważać więcej jeszcze jako zachętę do dalszej pracy nad pięknym talentem, niżeli jako nagrodę za rezultaty już osiągnięte, aby stanąć rzetelnie na wysokości swych partnerów, tak wybitnych i wytrawnych artystów, jak panowie Andrejowski i E. Kochański. Ładny ton, wysoko posunięta biegłość i temperament musyczny ujawniła p. R. w «Rigoletto» Lisza, jako bardzo sympatyczna solistka, a także jako wyborna akompanjatorka.

W produkcjach solowych, zarówno p. Andrejowski jak i p. Kochański, byli na wysokości, dostępnej tylko takim artystom, prawdziwie pierwszorzędnym i darzyli słuchaczy uczcą muzyczną nieskazitelną piękną. Nie brakło i dodatków nadprogramowych, uprzejmie przez p. Rozenberżankę i p. Andrejowskiego zagranych; tylko p. Kochański nie dał się o to uprosić, mimo kilkakrotnie wznowiane próby wywoływania. M. J.—cz.

## GENY RYNKOWE.

Wtorek i czerwca.

Ceny na pudy	Mk.
Żyto . . . . .	250.00—260 »
Owies . . . . .	170.00 »
Jęczmień . . . . .	180.00—200.00 »
Kartofle . . . . .	35.00—40.00 »
Groch . . . . .	170.00 »
Bób . . . . .	180—190.00 »
Brukiew . . . . .	20.00 »
Buraki . . . . .	15.00—20.00 »
Siano . . . . .	14.00 »
Stoma . . . . .	10.00 »

Ceny na funty

	Mk.
Kasza jęczmienna . . . . .	—8.00 »
Penczak . . . . .	9.00 »
Proso . . . . .	11.00 »
Manna . . . . .	20.00 »
Fasola . . . . .	10.00 »
Mąka pszenna . . . . .	15.00—18.00 »
Chleb razowy . . . . .	5.50 »
» pytlowy . . . . .	—9.50 »
» pszen. . . . .	—18.00 »
Mleko kw. . . . .	6.00—7.00 »
Masło . . . . .	50.00—60.00 »
Sery wiejskie . . . . .	15.00—18.00 »
Smietana kw. . . . .	40.00—50.00 »
Jaja (dziesiątek) . . . . .	25.00—30.00 »
Wołowina . . . . .	26.00—30.00 »
Wieprzowina . . . . .	32.00—35.00 »
Cielęcina . . . . .	20.00—23.00 »
Baranina . . . . .	30.00—35.00 »
Świnina . . . . .	60.00—70.00 »
Kurcze żywe . . . . .	70.00—80.00 »
Kura za szt. . . . .	100.00—200.00 »
Prosię żywe za 1 szt. . . . .	300.00 »
Drobne ryby . . . . .	4.00 »
Cebula ft. . . . .	12.00 »
Szczaw . . . . .	2.00 »
Rzodkiewka 10 szt. . . . .	5.00—8.00 »

## Kurs walut

według notowań bankowych w Wilnie

dn. i b. m.	W a l u t y	Kupowano
	Ruble carskie (500) . . . . .	255
	» (100) . . . . .	250
	» (drobne) . . . . .	150—240
	» dumskie (1000) . . . . .	50
	» (250) . . . . .	40
	» Klerenki . . . . .	13
	» Ost-ruble wielkie . . . . .	440
	» drobne . . . . .	350
	» Marki niemieckie wielkie . . . . .	460
	» drobne . . . . .	420
	Korony . . . . .	—
	Franki (francuskie) . . . . .	13-50
	Dolary . . . . .	170
	Funty szterlingi . . . . .	680

Wydawca w imieniu spółki wydawniczej **Leon Perkowski.**  
Redaktor: **Aleksander Zwierzyński**

# Administracja „Dziennika Wileńskiego“

prosi o opłacenie prenumeraty zaległej i przedpłaty za czerwiec, jak również o dopłacenie różnicy wskutek podwyższenia ceny abonamentowej. W najbliższych dniach będzie wstrzymane wysyłanie «Dziennika Wileńskiego» zwlekającym z opłatą prenumeratom.

**AUTOMOBILE**  
osobowe i ciężarowe  
Adler, Benz, Mercedes, Fabrique National Belgique, Opel i inne  
nowe z gwarancją fabryczną lub używane  
doskonale zremontowane  
do natychmiastowego użytku, z pozwoleniem wywozu do Kongresówki i Galicji.  
RÓWNIEŻ  
nowe opony i węże, 1-a zagraniczny towar wszelkich rozmiarów.  
Przybory samochodowe i części rezerwowe  
stale na składzie.  
**Import Samochodów**  
**Zygmunt Rosiński, POZNAŃ.**  
Firma sądownie zarejestrowana. **BIURO: Kantaka 8.**  
Adr. tel.: **ISZRI POZNAŃ.**  
Garaże: ul. Raczyńskiego 13/14. **Telefon: 3022 i 5202.**

**Każdy Polak**  
powinien nabyć  
**Pożyczkę Państwową**

**Dom Handlowy „MINERWA“**  
Warszawa, Nowogrodzka 44,  
tel. 215—50 i 139—72.  
**kupuje beczki dębowe**  
nowe, tylko od wytwórców.  
Prosimy o składanie ofert ustnie i telefonicznie.  
Zgłoszenia od 9—11 i 3—4.  
**Dr. M. MIENICKI**  
Chor. skórne i weneryczne (wlew. 606 i 914) Ostrobramska 20/4, od 4 1/2—7 1/2 —  
**BRYLANTY**  
złoto, srebro i biżuterję i placę kupuje najwyższe ceny Jubiler **CH. GLEZER,** ul. Wielka 56 (mog. z ulicą)  
Poszukuje się Stanisław Sapałkowską i Ignacego Musiłowskiego. Ktoby coś o nich wiedział proszę dać znać. Listopadowa 26, matce Rozalii Miłuszewskiej.

**Od Admin. „Dz. Wil.“**  
Administ. «Dziennika Wileńsk.» jest otwarta w ciągu lata od godz. 9 rano do 5 po poł., zamiast, jak było dotychczas, do 6 wiecz. Wobec tego prosimy interesantów o wcześniejsze załatwianie spraw.  
**Przedam pianino** bardzo dobre, prawie nowe. Zawalna 43—sklep win Ildzkiego.  
**Zgubiono dokumenty kolejowe** we na imię Franciszka Tomaszewicza odnieść Popławskiego 62.  
**Zgubiono paszport**, 8 towar. grafi, 315 mk., kwit na zegarek Witolda Romanowski-go. Cyrkuł VIII.  
**Zgubiono paszport i przepustkę do Mińska** na imię Heleny Gąteckiej i zaświadczenie wojskowe na imię Michała Gąteckiego. Antokol 31—6